



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, księżarnie i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosłaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 25. Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednospaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 60, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nakładem po kop. 25, na 4 kol. po kop. 18. Drobna ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencje: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

Program od soboty 13 do poniedziałku 15 Grudnia (włącznie).
ZEMSTA WZGARDZONEJ Bardzo interesujący dramat w 3 cz. z serii Artystycz. „Pasquali”
ZŁOTA RYBKA prześliczna komedia „Nordisk” Kopenhaga
DZIENNIK ECLAIR'A (ostatnia poczta)
FRIKO NIEPOPRAWNY WIELBICIEL
Uwaga: Na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora scena po każdym seansie obrazów

NOWOŚCI! Na scenie: SENSACJA!
Nadzwyczajne widowisko
występy słynnej na cały świat
M-lle FRANKARIO
Elektro-transformatorki, poezji, piękności, gracji plastyki, sztuki i nauki.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

PROGRAM od soboty 13 do poniedziałku 15 Grudnia 1913 r. (włącznie).
TYGODNIK GAUMONT'A— ostatnie nowości — (z natury.)
MODNY FLIRT JACKA (bardzo komiczne)
NEW - JORSKI APASZ
Dramat kryminalny w 3-ch częściach.
NA SCENIE: Pod kierunkiem Fr. Stróżewskiego
BŁĄZEK OPĘTANY
Obrazek ludowy w 1-ym akcie ze śpiewami i tańcami Wł. L. Anczyca.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.

Program od soboty 13 do wtorku 16 Grudnia r. b. (włącznie)
POKOCHAWSZY UMIERAMY Znakomity dramat w 5 częściach
Dziennik Pathé № 244a. Kronika || **Leona ma chorobę morską** (komedia)
Skutki wielbłądziego mięsa (komicz.)
NA SCENIE: Występy nowego Towarzystwa pod kierunk. **W. GŁOGERA**
na każdym przedstawieniu || **JASIEK SIEROTA** Obrazek ludowy J. Smotryckiego
Uwaga: na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora, aktówki w Odeonie

Częstochowa
III-a Aleja № 63
KRAKOWSKI
R. PAULIUSA.
Anonsy w niedzielę 14 Grudnia oprócz wieczornego

CYRK

Dziś w Czwartek 11, Piątek 12, Sobotę 13-go, Grudnia 1913 roku. — Dane będą pierwsze uroczyste wspaniałe przedstawienia złożone z 3 części
Wyjście wszystkich woltżerek, jeźdźców, gimnastyków, żonglerów, ekwilibrystów, atletów, pogromców, kłownów, ekscentryków, komików, antypedestów, akrobatów, ceps-de-baletu tudzież tresowanych koni, i innych zwierząt
Na zakończenie przedstawienia odbędą się wielkie komiczne **PANTOMINY**.
przedstaw. wielkie dzienne przedstawienia z udziałem wszystkich debiutantów i akcjonariuszów Początek o 4 pop

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjmuje: D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p. asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny, Teatralna 26. Rekomenduje nauczycielki, froblanki, ochraniarki, bony-Biuro otwarte od 9 rano do 8 p. p.

Lekarz Dentysta
chirześcijanin
Stefan Barylski
II Aleja № 43 tel. 611.
Przyjmuję od 10-1 i 4 g. 8 p. p.

A. DĘBICKI Geometra
przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty miarzele.

Spirytus skażony denaturowany
mocy 92%
Poleca Skład **Wódek i Win**
K. KRAKOWIECKIEGO
II Aleja 24, telefon 2-53.

Niniejszym zawiadamiam Sz. odbiorców że z dniem 8 Grudnia chleb tańszy o 1 k. w stosunku wagi 4 f
L. Maciejewskiego.

Żądajcie wszędzie chleb suwagą, a nie będziecie oszukani

SAMOCHOODY

Sprzedają Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście z maso i zagranicę.
Garaz Teatr. 5830 tel. 345

KONIAK D. Z. SARADZEWA TYFLIS
KAUKASKI

Pierwszy chrześcijański magazyn i pracownia jubilerska i Grawerska
Specjalny dział zegarmistrzowski
JANA SZEFLERA
majstra cechu Warszawskiego
Poleca bogaty asortyment biżuterii złotej i srebrnej z brylantami i kolorowymi kamieniami, obrączki 58 i 94 próby, bogate pierścionki zaręczynowe, srebro stolowe oraz plateru fantazyjne i stolowe, gładkie i stylowe. Zegarki kieszonkowe złote, srebrne i stalowe gotowe renomowanej firmy Zenit oraz innych pierwszorzędnych fabryk zegarki nowe kieszonkowe. Regulatory z pięknym biciem w ozdobnych szafkach, zegary stolowe, duży wybór budzików od najtańszych wyregulowane. Ceny niskie bez konkur. Częstoch. II Al. 14 tel. 160 dom Inicza.

MEBLE kredensy, szafy stoły, krzesła, łóżka, toalety, lustra bieliźniarki, biurka, etażerki stoliki fantazyjne. Poleca: **GLIŃSKI** I-a Aleja 12.

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny Czesława Zagórskiego — przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące jak również pakowanie mebli i roboty na wyjazd! Adres: Częstochowa ul. Mikołajewska 2, gdzie hotel-Angielski z kurkowi sprzedam tanio Władność u stróża Teatralna Nr. 12, 1099

Abonenci nowoprzybyli w miesiącu listopadzie.

- B. 6-88 Bochenek Dawid, mieszk. II Aleja 35.
- D. 6-74 Dobrzyński Dawid, mieszk. Jasnógór. 28.
- K. 6-79 Kaufman Abe, skład wędlin i jadtodajnia, II Aleja 18.
- M. 6-76 Kolbe J. skład materiałów piśmiennych, Krakowska 24.
- N. 6-82 Marczyńska Zofia, Skład tabacz. II Al. 33.
- O. 6-83 Morawski Bronisław, biuro wiertnicze Jasna 2l.
- P. 6-73 Ostrowski Józef, Apteka, Ostatni-Grosz.
- R. 6-78 Rassalski J. zakład elektrotech. Teatr. 27.
- S. 6-75 Soczek Karol, zakład optyczny II Al. 16.
- T. 6-80 Sziabiński Czesław, mieszk. II Aleja 40.

Zegarmistrzowski zakład **JÓZEF PAZDERSKIEGO** z powodu 15-to lecia firmy przez grudzień wielka sprzedaż gwiazdkowa po nabywaniu niskich cenach w magazynach moich
Warszawa Bracka 9 Telefon 192-60.
Częstochowa II Al. 35, Tel. 436
Posiada na składzie duży wybór zegarów, zegarków pierwszorzędnych fabryk. Budników od -45 Oraz wyrobę jubilerskie jako dział dodatkowy Firma egzystuje od 1898 r.

Chrześcijańska Pracownia czapek i kapeluszy.
„CZAPKI POLSKI”
Aleja 2 Nr. 20 dom Wierzbickiego w Częstochowie. Została zaopatrzona w świeży transport futrzanej kolekcji damskiej oraz czapek futrzanych i kapeluszy mekkołob dążeńskich. Przyjmuje wszelkie roboty kufnierskie Ceny przystępne K. Chwałowski

KUPUJMY U SWOICH.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Szukatorski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny
Egzystuje od roku 1887 Telefo 2 60.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyróbów z cementu.
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
WYKONYWA Rzeźby gipsowe i kamienne budowlane i kopie. CENY PRZYSTĘPNE

Prawa języka polskiego w publicznych szkołach początkowych.

Społeczeństwo nasze dopiero w ostatnich czasach zwróciło uwagę na początkowe szkoły t. zw. rządowe, w rzeczywistości utrzymywane przez gminy wiejskie i miasta. Nic więc dziwnego, że o programach tych szkół, o przepisach stosujących się do nich, wiadomości są bardzo skąpe, przedstawiając otwarte pole dla nadużyć z jednej strony, bałamućw zaś, szerzących się wśród opinii publicznej — z drugiej.

Tym się tłumaczy efekt, jaki wywołały u nas nowe przepisy, wydane przez ministra oświaty, w sprawie języka wykładowego w szkołach dla „inoplemieńców”. Wprowadzały one w nauczaniu początkowym wyłączność języka państwowego, to też zostały za najpotężniejszy argument przeciwnikom sieci szkolnej. Oto jednak, co w sprawie tej ogłosił zarząd warszawskiego okręgu naukowego:

„W niektórych czasopismach zamieszczona została wiadomość o wydaniu przez ministerium oświaty nowych przepisów o szkołach początkowych dla „inoplemieńców”. Sens tych wiadomości polegał na tem, że na zasadzie nowych przepisów prawie zupełnie usuwa się ze szkół dla inoplemieńców naukę języka ojczystego. — Zupełnie nie dotykając tłumaczenia przez czasopisma sensu przepisów, zarząd warszawskiego okręgu naukowego uważa za rzecz niezbędną z tych przepisów przytoczyć tekst paragrafu 12-go:

„Przepisy niniejsze posiadają moc obowiązującą w okręgach naukowych: kazańskim, orenburskim, odeskim, kaukaskim, zachodnio-syberyjskim, oraz w guberniach i prowincjach, będących pod zarządem kraju turestańskiego, również general-gubernatorstw: iruckiego i nadamurskiego. Dla warszawskiego okręgu naukowego przepisy te nie posiadają mocy obowiązującej.”

Jesli więc nowe przepisy u nas nie obowiązują, to nastrożać się pytanie, jakim powinno być według istniejącego prawa nauczanie początkowe w Królestwie i jaki zakres posiada w nim język polski.

Odpowiedź nie jest zbyt łatwa, gdyż w tej sprawie istnieje wiele uzupełniających się postanowień, zawartych zarówno w ogólnej ustawie o zakładach naukowych, jak i w rozkazach Najwyższych, okólnikach ministerjalnych, rozporządzeniach kuratora itp. Przytaczamy najważniejsze z nich.

Ustawa zakładów naukowych Zb. Pr. T. X cz. I.

Art. 396. Uwaga 2-ga (z roku 1906).

„Najwyższej rozkazano: 1) postanowić, że we wszelkiego rodzaju zakładach naukowych okręgu naukowego warszawskiego, powinna być wyznaczona dostateczna ilość godzin na wykład religii i języka polskiego; 2) potwierdzić, że nauczanie języka polskiego w szkołach początkowych a dla żyjących również i w zakładach naukowych średnich, odbywać się powinno w języku polskim.

Uwaga niniejsza stosuje się również do art. 1674, 1675, 1808, 2556, 2562, 3000 i uwagi 1-ej; 3204 i uwagi; 3687, 3691, — z 1905 roku 6 czerwca zbiór praw 931 postanowienie minister. I, II.

Art. 3687. We wszystkich szkołach początkowych miejskich, gminnych i wiejskich, dzieci uczyć się powinny z zachowaniem przepisów, zawartych w art. 3686, przedmiotów następujących:

- 1) religii według krótkiego katechizmu odpowiedniego wyznania, oraz modlitw i historii świętej;
- 2) czytania i pisania po rosyjsku;
- 3) czytania książek drukowanych, oraz pisma ręcznego w języku ojczystym, wraz z niezbędnym przytem objaśnieniem;
- 4) kaligrafii w tymże języku;
- 5) pod-

stawowych zasad arytmetyki wraz z pojęciem o miarach, wagach i monetach, używanych w państwie i w guberniach Królestwa Polskiego. Tam, gdzie język polski nie stanowi języka ojczystego mieszkańców, odnośne zgromadzenia mogą, jeśli uznają za potrzebne, dodać do liczby wykładowych przedmiotów naukę czytania i pisania po polsku. Niezależnie od tego dzieciom mogą być wykładane wiadomości praktyczne z dziedziny niektórych wskazanych w art. 3693 przedmiotów, szczególnie pożytecznych ze względu na miejscowe warunki życia mieszkańców (1864 r. 30 sierpnia, Dziennik praw. t. 62, str. 334, Ukaz Najwyższy, art. 50; 1868 roku 20 lutego (45544); 1870 r. marca Najwyższe zatwierdzenie raportu głównego zarządzającego II wydziałem własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarii; 1871 r., 2 grudnia (50248); 1885 r. 5 marca (2791) art. 2).

Nie dość jasno sformułowane w powyższym przepisy co do wykładu arytmetyki znajdują uzupełnienie w Rozkazie Najwyższym z dnia 27 października 1905 roku, wydanym na mocy najpoddańszego raportu prezesa Rady ministrów.

„Aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia w drodze prawodawczej odnośnych kwestji, nadać ministrowi oświecenia publicznego prawo i pozwolenia, by przy wykładaniu arytmetyki w szkołach początkowych jednoklasowych, jako też w pierwszych klasach pozostałych szkół początkowych okręgu naukowego warszawskiego, o ile w szkołach tych większość uczących się stanowią polacy lub litwini, używano oprócz języka rosyjskiego również języka polskiego i litewskiego.”

Co do wykładu religii znajdujemy wyjaśnienie w Najw. zatw. 6 czerwca 1905 r. postanowieniu komitetu ministrów „O sposobie wykonania punktu siódmego Ukazu Najw. 12 grudnia 1904 roku w stosunku do gubernji Królestwa Polskiego.”

Art. 1. „We wszystkich zakładach szkolnych warszawskiego okręgu naukowego wykład religijny wyznania rzymsko-katolickiego odbywa się w języku ojczystym uczniów, przyczem wykład ten winien być poruczony drohowym tegoż wyznania, a tylko w razie ich braku — nauczycielom świeckim, ale nie inaczej, jak tego samego wyznania, dla wykładu religijny i języka polskiego winna być przeznaczona dostateczna liczba lekcji.”

Wreszcie w szkołach początkowych rządowych ma być uwzględniona historia Polski w zakresie wskazanym przez rozporządzenie kuratora okręgu z 18 września 1906 roku nr. 20.190. „Wskazówki co do ustanowienia jednostajnego trybu wykładania w szkołach początkowych.”

Wiadomość, z historii polskiej nauczyciel podaje na lekcjach, przeznaczonych na język polski, za pomocą komentowanego czytania urywków treści historycznej z książki do czytania drzyjętej, przyczem w rezultacie tego uczniowie kończący szkołę powinni być zaznajomieni z wybitnymi postaciami i faktami historycznymi, jakimi np. z liczby postaci tych są: Mieczysław I, Bolesław Krzywousty, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt August, Stefan Batory, Jan Sobieski, i z liczby faktów: chrzest Polski, bitwa na Piem polu i pod Płowcami, założenie akademji w Krakowie, połączenie Litwy z Polską, klęska krzyżaków pod Grunwaldem, pokój w Toruniu, zwycięstwo nad turkami pod Wiedniem.

„W tym celu, oprócz komentowanego czytania, nauczyciel może prowadzić z uczniami we wskazanym powyżej zakresie pogawędki przy czytaniu urywków treści historycznej z książek, znajdujących się w uczniowskiej bibliotece, a również może podawać uczniom wiadomości historyczne o mieście lub miejscowości, w której znajduje się szkoła, jakimi np. są: wiadomości o czasie założenia miasta, o jego przeszłości, o zacho-

wanych zabytkach starożytnych danej miejscowości.”

Z powyższego widzimy, że poza obowiązującym minimum, nauczyciel ma pozostawioną w dziedzinie historii możność rozwinięcia w pogawędkach innych tematów, stosownie do swego wyboru.

Na zakończenie musimy dodać, że wszystkie te przepisy się stosują do całego Królestwa Polskiego z wyjątkiem gubernji chełmskiej, która została przyłączona do okręgu naukowego kijowskiego.

Sprawa Ronikiera.

Świadek aresztant Domański, obywatel ziemski, skazany na rotę aresztancką za fałsz weksłu, siedział na Pawiaku razem z Siemińskim, oskarżonym razem z Ronikiem i Zawadzkiem o zabójstwo St. Ch. Siemiński bardzo strapiiony, białad nad swą dołą i opowiadał szczegóły zabójstwa. Z opowiadań Siemińskiego wynikało, że on i Ronikier są niewinni; tajemnicę zaś zbrodni może odsłonić Zawadzki i szwagier jego, obecnie katorżnik, Więkowski.

Świadek Hipolit Ryter, katorżnik, skazany na 10 lat katorgi za rozbój, na Pawiaku siedział razem z Zawadzkiem i od niego wie, że nie Ronikier jest winien, lecz szwagier Zawadzkiego. Potwierdza zeznania Domańskiego, powołując się na to, że wie szczegóły sprawy od Zawadzkiego. Dalej Ryter opowiada, że Ronikier dał mu weksla na 10,000 rb. dla Kamieńca za odnalezienie ludzi, którzy jechali razem z Ronikirem do Lublina. Ronikier miał wówczas ceratę związaną wstążką i podarował dzieciom pani, która jechała z nim.

Adw. Nowodworski prosi o ustalenie, że Ronikier na poprzednich rozprawach nie mówił o ceracie, lecz o planach swego majątku, które to plany wzięł do Lublina do geometry. Izba ustala te okoliczności. Ronikier wyjaśnia, że wzięł wtedy i plany i ceratę, poprzednio mówił o planach, obecnie mówi o ceracie.

Na żądanie obony arządzone konfrontacje: Więkowskiego (brat Zawadzkiej) z Domańskim i Ryterem. Więkowski zeznaje, że w zabójstwie nie tylko nie brał żadnego udziału, lecz wogóle nie wie. Skonfrontowano również Domańskiego z Siemińskim. Siemiński utrzymuje, że żadnych rozmów o zabójstwie z Domańskim nie prowadził.

TELEGRAMY.

„Quo Vadis“ niebezpieczne. Wrocław 12. Z Frankensteina donoszą, że uczniom gimnazjum tamtejszego zabroniono uczęszczania na przedstawienia obrazu na tle powieści Sienkiewicza „Quo Vadis“ w kinematografie.

Obrały w Radzie państwa nad samorządem. Petersburg 12. W Radzie państwa w dalszym ciągu toczą się obrały nad projektem samorządu w Królestwie.

Artykuł w redakcji Dumy, dotyczący dozoru administracji nad uchwałami rad i zarządów miejskich, Rada państwa większością głosów odrzuciła, przywracając tekst pierwotny.

Większość głosowała, prócz prawicy, również i część centrum. Poprawka Zinowjewa odpadła.

Przeciw dumskiej redakcji artykułu przemawiali obok Durnowy i Stizinskiego, także przedstawiciel rządu.

Postawie rosyjscy o uchwale. Petersburg 12. Kadeci, postępowcy i większość październikowców w Dumie z burzeniem mówią wczorajszym głosowaniu w Radzie państwa. Opozycja dumską, zdaniem wybitnych postów, będzie głosowała w sprawie projektu zgodnie z decyzją Koła polskiego.

Nacjonalista Sawienko: „Obecnie wszyscy rozumieją, że z taką Radą państwa praca jest niemożliwa. Nie

można dławie dwudziestoseściomilijowego narodu polskiego. Wobec hasła zrzuconego przez Radę: „Rasja dla Rosjan“, wytyła logiczny wniosek: „Polska dla Polaków“.

Prawicowcy Sinadino: „Projekt samorządu dla Królestwa należy przeprowadzić w porządku artykułu 87 praw zasadniczych“.

Petersburg 12. Posłowie Rady państwa z grupy lewicowej podkreślają, że w samym gabinecie, jak się to wczoraj dobitnie ujawniło, niema jednności co do sprawy polskiej; najlepszym dowodem tego była nieobecność na wczorajszych rozprawach w Radzie — ministrów: komunikacji, Ruchłowa, sprawiedliwości, Szczegółowitowa, i rolnictwa, Kriwoszeina.

Postawie polscy o uchwale. Petersburg 12. Prezes Koła polskiego w Dumie, Świeżyński: „Sądzę, że Koło polskie w Radzie od poprzedniego punktu widzenia na tą sprawę nie odstąpi“.

Posel Świećicki: „Lepiej bez samorządu, niż bez możności używania języka ojczystego“.

Posel Harusiewicz: „Polacy projektu samorządowego bez praw językowych nie przyjmą“.

Petersburg 12. Dzisiaj odbyły się narady przedstawicieli społeczeństwa polskiego w Petersburgu, oraz posłów polskich do Dumy i Rady państwa. Punkt widzenia posła Świećickiego zyskuje uznanie.

Powrót gen.-gubernatora Skafona.

Petersburg 12. Otrzymał tutaj informacje o polepszeniu się zdrowia general-gubernatora warszawskiego, Skafona, który powraca do Warszawy w końcu grudnia.

O obrazie majestatu.

Berlin 12. Przeciw soejalście Wendelowi, wytoczony został, jak donosi socjalistyczny „Vorwärts“, proces o obrazie majestatu, której dopuścił się on na jednym z zebrań publicznych w Hochst.

Francja i Włochy.

Paryż 12. Tutejsza ambasada włoska zaprzecza pogłoskom, jakoby mocarstwa trójprzymierza miały plany zabiorcze w stosunku do Francji. Polityka trójprzymierza, skierowana jest jedynie do samoobrony i nie ma żadnych celów zabiorczych.

Prezes Szwajcarski.

Berna 12. Na prezydenta Rady związkowej wybrano Hofmana, b. wiceprezydenta.

Strejk pocztowy w Anglii.

London 12. Strejk urzędników pocztowych zdaje się być nieunikniony. Wybuchnie on prawdopodobnie jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Demobilizacja Serbji.

Białogród 12. Król Piotr serbski ogłosił dekret demobilizujący korpus: morawski i driński.

Mowa polska w delegacjach austriackich.

Wiedeń 12. Na posiedzeniu delegacji austriackich poseł Czajkowski w mowie swej, podkreślił ogromne znaczenie położenia Austro-Węgier, jako wielkiego mocarstwa, specjalnie dla polaków. Ogłoszenie niepodległości Albanji nie może nie wywrzeć głębokiego wrażenia na narodzie polskim. Na rzecz polaków przemawia zarówno tradycja, jak siła liczebna. Tylko w Austrii polacy znaleźli uznanie swej indywidualności narodowej i obronę swych praw narodowych.

Następny mówca b. prezes ministrów baron Beck, między innymi oświadczył, że punkt ciężkości polityki wewnętrznej widzi w ostatecznym rozstrzygnięciu kwestji narodowościowej w obu częściach monarchji.

Z Zawiercia.

(Kor. własna „Gońca Cz.“)

— Z kiermaszu Tow. Dobroczyńców.

Otwarcie kiermaszu przedświątecznego nastąpiło w sobotę wieczorem t. j. 6 b. m. Kiermasz trwał trzy dni. W sobotę i poniedziałek kiermasz cieszył się mniejszym powodzeniem

TEATR „URANJA“ !! TELEGRAM !!

W sobotę dnia 13 b. m.

tecz za to w drugim dniu publiczność dopisała, zapelniając po brzegi salę kermaszową, która była przez p. Michała Stypkowskiego pięknie udekorowana.

W ozdobnych kioskach nadobne panie gospodynie uprzejmie zapraszały gości do zakupu.

Kiosk z niespodziankami gwiazdkowemu miał znakomite powodzenie i wybył się wszystkich swoich towarów, dzięki energii pp. Mejerowej, Ruszkowskiej, oraz pp. Tusiewiczza i Zendlewicza.

Cukiernia i bufet cieszyły się niemięjszym odbytem, obsługiwane przez panie, którym należało się wyrazić podziękia.

Znaczny dochód przyniosły żywe kwiaty.

Dział rozdawnictwa „prezentów“ dla dzieci był w formalnym obłędnieniu, gdzie rozbawiona dziatwa za pomocą wędki wyciągała z głębokiego „przerębla“ zabawki.

Najokazalej zaś przedstawiał się dział wystaw robot z 3-oh Ochron akc. tow. „Zawiercie“, gdzie gustowne, artystycznie wykonane, robótki dzieci wprowadzały w podziw zwiedzających kermasz. Oprócz robot, wchodzących w zakres słoju, wystawiono roboty północnosnie, bieliźniarskie, guzikarstwo ozdobne i wiele innych, wyłącznie przez starsze dzieci wykonane, pod kierunkiem swietych i sumiennych pań: Nebel, Lubke, Mikuckiej i Ludwizanki.

Kiosk naszego „Gońca Częstoch.“ z pocztą i pocztówkami miał wieńcie powodzenie.

Kinematograf znakomicie funkcjonował i dał bogaty program.

Deklamacje i monolog p. Tadusza Łaskoczyńskiego bawiły znakomicie gości i wywoływały burzliwe oklaski, a niezmodernowana i dzielnie wywiczona orkiestra fabryki „Zawiercie“ pod batutą p. Romana Lamparskiego przyczyniła się znacznie do wesołego i przyjemnego spędzenia czasu w ciągu 3 wieczorów.

Zysk z Kermaszu wynosi z górą 600 rubli. Jest to, jak na Zawiercie nie tak dużo, ale jednakże stanowicie będzie okazały zasitek dla Tow. Dobroczyńności, znajdującego się w ciągłej potrzebie zasitek pieniężnych.

Ogółem odwiedzilo Kermasz 800 osób, w tej liczbie 300 dzieci. Jak na 45,000 mieszkańców Zawiercia, jest to liczba wprost smieszna. Robotnicy kermaszem zainteresowali się bardzo słabo.

Żydzi wstrzymali się od poparcia Tow. Dobroczyńności. F. B.

Hurtownia w Myszkowie.

Wczoraj po południu odbyło się zebranie organizującej się w Myszkowie Hurtowni spożywczej.

Posiedzenie zagal probozecz miejscowy ks. Marcelli Jezierski, wyjaśniając zgromadzonym dotychczasowy przebieg sprawy. Następnie na przewodniczącego obradom powołano ks. Urbańskiego, znanego działacza na polu przemyslu ludowego, obecnie probozicza w Koziegłówkach, który na asesorów zaprosił umyślnie przybyłych: redaktora „Spolem“ p. Stanisława Wojciechowskiego i redaktora „Głosu Ludu“ p. J. Sיעińskiego, a na sekretarza probozicza par. Janów ks. Bochenka.

Po odpowiednim przemówieniu przewodniczącego, zabierali głos pp. Wojciechowski, Sיעiński, ks. Olczakowski, prob. z Pińczyc, ks. Pięński, prob. z Koziegłó, ks. Jezierski, pp. Olszewski, Borowski i inni, poczem uchwalono uprosić obecnych na zebraniu probozyczów, żeby zajęli się zbieraniem w swoich parafjach

zadeklarowanych udziałów i zachęcili innych do tej nowej kooperatywy. — Stwierdzono, że do tej pory zadeklarowano rb. 3000, a jeszcze 4 razy tyle wpłynie od ludzi dobrej woli, dbających o unarodowienie handlu. Prawdopodobnie i miejscowe fabryki: Stajhagena i Weera, Baueretza, Szmelcera i Pohulanki, przychylnie odniosą się do tego zamierzenia i poprą je swemi większymi udziałami. Hr. K. Raczynski ze Złotego Potoka również obiecał sprawę tę poprzeć swoim udziałem.

Następne zebranie wyznaczono na 9 stycznia r. p.

Ujęcie bandytów w Myszkowie.

Wczoraj pociągiem popołudniowym do Myszkowa przybyło 3 podejrzanych młodych ludzi, w których poznano tych samych bandytów, którzy w dniu 24 listopada zabrali kasetkę niesioną przez robotnika Flaka ze stacji towarowej do zawiadowcy. Bandyci udali się w kierunku Pohulanki, gdzie jeden z nich został w sklepie palto i następnie weszli do lasu. Po lesie błądzili dosyć długo, czegoś szukając. Zrodziło się więc podejrzenie, że tam ukryli kasetkę zabraną i broń jaką wtedy mieli i wczoraj zamierzali to wszystko zabrać.

Zawiadomiona policja otoczyła las i idąc ku bandytom pierścieniem, ujęła wszystkich trzech.

Takiego wyniku swojej wyprawy nie spodziewali się rabusie, co wyraziło się w ich przestraszu.

Przy rewizji znalezione przy nich po 3 czapki, zamieniające wygląd twarzy, oraz cenne pierścienie. Paszportów, stwierdzających osobistość, opryszkowie nie posiadali i byli zupełnie bez grosza, liczyli widocznie na łup.

Podczas badania doraźnego, nie umieli się zupełnie wylegitymować, a gdy uszyli, że są poznani, jako rabusie kasetki, nie oponując, ujawnili twroge i zmieszania. Odwieziono ich pod silną eskortą do Będzina. Nazwiska ujętych bandytów jeszcze nie są stwierdzone.

KRONIKA.

Dziś jeszcze.

Dziś jeszcze przez cały dzień administracja naszego „Gońca Częstoch.“ i osoby upoważnione przyjmują ogłoszenia do „Numeru Gwiazdkowego“, bogato ilustrowanego, z kalendarzem, który ukaże się jutro w niedzielę 14 b. m.

Przedłużyliśmy termin dla tego, iż chcemy, żeby w numerze jutrzejszym nie zabrakło ani jednej firmy, mogącej z otwartym czołem polecić kupującym swój towar, jak również uczciwie ceny. Pragniemy też, by jutrzejsze wydanie naszego pisma było możliwie najbardziej wyzerpującym informatorem, ułatwiającym orientowanie się ogółu w czasie przedświątecznym.

Wotywa.

Jutro w niedzielę 14 grudnia w nowym kościele św. Rodziny o godz. 10 rano odbędzie się wotywa, zakupiona na własną intencję przez pracowników oddziału mechanicznego fabryki tow. akc. „Stradom“ czyli „Szpagaciarńia“.

— **Zebranie Towarz. Opieki Szkolnej.**

Zarząd Częstochowskiego Oddziału Towarzystwa Opieki Szkolnej gub. Piotrkowskiej urzędują w sali Towarzystwa Dobroczyńności przy ulicy Staszycza zwyczajne zebranie jutro w niedzielę 14 grudnia b. r. o g. 2 i pół

Przyjeżdża do „URANJI“ słynna na cały świat

M-lle FRANKARIO

ELEKTRO — TRANSMATORKA.

M-lle Francario w ciągu swoich Występów zapozna widzów ze wszystkimi częściami świata Europą, Azją, Afryką, Ameryką i Australją M-lle Francario obdarzona Najwyższymi podarunkami. M-lle Francario wobec olbrzymiego repertuaru będzie zmieniać swój program co dwa Szocegóły w afiszach.

po poł. O ile nie zbierze się dostateczna liczba członków, następane zebranie odbędzie się tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 3 i pół po południu.

Porządek dzienny zebrania: 1. Zagajenie. 2. Wybór przewodniczącego, 3. Sprawozdanie Zarządu, 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. Wybór 5-ciu członków zarządu, 6. Wybór Komisji rewizyjnej, 7. Wolne wnioski członków.

— **Zebranie Tow. Ogrodniczego.**

Jutro w niedzielę 14 b.m. o g. 3 po poł. w lokalu Spółki ogrodniczej odbędzie się miesięczne zebranie członków Częstochowskiego Tow. Ogrodniczego.

Oto porządek dzienny zebrania: 1) Odczytanie protokołu z ostatniegozebrania. 2) Sprawozdanie Komisji w sprawie piątkowego handlu na Starym Rynku. 3) Kwestja założenia Kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. 4) Wolne wnioski 1 i 5) Rozłosowanie roślin między członków.

— **Zebranie „Lutni“ w Rakowie.**

W niedzielę 21 b. m. o g. 1 i pół po poł. w hali fabrycznej odbędzie się ogólne zebranie członków „Lutni“ w Rakowie porządek dzienny zebrania obejmuje: Wybór przewodniczącego, odczytanie protokołu ostatniego ogólnego zebrania, sprawozdanie i bilans za rok 1913, zatwierdzenie budżetu na rok 1914, wybór nowych członków zarządu, wolne wnioski i interpelacje.

— **Odczyt na Tow. Dobroczyńności dla Chrześcijan.**

Jutro w niedzielę 14 b.m. o g. 6 po poł. w dużej sali Tow. Dobroczyńności dla Chrześcijan przy ul. Staszycza p. Jarosław Chelmiński wygłosi odczyt o telegrafie bez drutu. Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. Część dochodu p. Ch. przeznaczył na rzecz Tow. Dobroczyńności.

Napad i rabunek.

Onegdaj w czwartek 11 b. m. o godz. 10 i pół wieczorem, na jadące do Częstochowy szosa Kłobucka, warszawianina, Szlamę Rozena, we wsi Grabówka napadło trzech nieuzbrojonych bandytów w wieku 26—28 lat, którzy zabrali Rozenowi 18 rb. 60 kop. gotówką, dowody legitymacyjne oraz scyzoryk, poczem zbiegli w kierunku wsi Lgota. Na wieś o wypadku nacelnik straży ziemskiej podp. Makowskij na czele silnego oddziału strażników konnych udał się w poscig za bandytami. Wyniki poscigu na razie nie wiadome.

— **Związek przedzalników bawelny.**

We Frankfurcie n/M. odbyła się konferencja związków przedzalników bawelny, na której ustalono powołać do życia ściślejszą organizację dla obrony interesów niemieckiego przedzalnictwa bawelny. Zjednoczone w tej organizacji związki reprezentują 10 mil. wrzecion.

Ujęcie bandytów.

W tych dniach wykryto bandę złodziejską, która bezkarnie grasowała w Zagłębiu Dąbrowskiem. Część członków bandy aresztowano w Będzinie, resztę zaś w Zawierciu. Banda składała się z następujących członków: Wacława Dobosza z Częstochowy, Szymona i Florentyna Gołębiowski z Sosnowca, Ignacego Pleśnińskiego z Żarek, Piotra Karwa z Ogrodzienca, Stanisława Kosa z Kielc, Lucjana Zymnickiego z Radomska i Henryka Reszkego z Warszawy. Przy aresztowanych znaleziono rzeczy, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży; srebrną oksydowaną kłamrę do paska damskiego, 28 niklowych obrączek, jedną

złotą obrączką, jeden złoty breloczek do damskiej dewizki, jeden srebrny zegarek z dewizką, jeden zegarek złoty, damską torebkę różną i jedną srebrną oksydowaną bransoletkę, wysadzaną kamieniami. Dalsze śledztwo w toku.

— **55,000 rb. na szkoły.**

Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził pożyczkę z rezerwowego kapitału budowlanego w sumie 55,000 rb., którą Magistrat częstochowski zaciągnie na założenie elementarnych szkół miejskich, związane z wprowadzeniem u nas powszechnego nauczania.

— **Plany do zatwierdzenia.**

Na ręce odnosnych władz częstochowskich wpłynęły następujące plany do zatwierdzenia: 1) Jakuba Gładacha (Koszarowa 19) plan szopy, która będzie mieściła zakład bednarski; 2) Marceliego Olejnika (Zawodzie) plan piętrowego domu mieszkalnego i 3) Franciszka Czeka—plan parterowego domu mieszkalnego z komórkami, który stanie przy szosie, prowadzącej do wsi Grabówka.

— **Otwórcie Palestyny.**

Prasa żydowska otrzymała depeszę, że władze tureckie usunęły ostatecznie przeszkody, jakie jeszcze stawały dotąd emigrantom-żydom. Otdąd mogą oni swobodnie przybywać do Palestyny bez żadnych przeszkód.

Czy teraz jednak żydzi ruszą tłumnie do Palestyny, wątpliwe należy. Wolą oni być „męczennikami“ tam, gdzie ich „bojotują“, (samoobrona).

— **Ciężka kradzież.**

Po przybyciu na stację Zawiercie pociągu towarowego przy jednym z wagonów zauważono brak plomby, a po sprawdzeniu towaru okazał się brak 50 płyt ołowiu wagi 50 pudów. Przy poszukiwaniach, część płyt znaleziono w lesie kromolowskim.

— **Z „Odeonu“.**

Miłą atrakcją uzupełniająca program kinematograficzny w „Odeonie“ stanowiła do wczoraj komedia kostiumowa tom. z francuskiego p. t. „Us-ciskajmy się“.

Artyści spisywali się bardzo dobrze. Tak więc na wyróżnienie przedewszystkiem zasługuje zasłużony artysta, kierownik sceny p. W. Gloger. Następnie miłuska Berta p. Adamo; wieczorna oraz wicehrabia Bernatowicz i Wagner.

— **Przewóz bagażu.**

Koleje tutejsze otrzymały zawiadomienie, że ministerjum poleciło nowe przepisy o przewozie bagażu za kwitami imiennymi wprowadzić od 14 grudnia r. b. Nowe przepisy nie wymagają przesyłania osobno pocztą kwitu adresatowi. Odbierający zgłasza się na stację i po wymianieniu swego nazwiska, potwierdzonego paszportem, otrzymuje wysłany na jego imię bagaż.

— **Z przemysłu węglowego.**

We wszystkich kopalniach Zagłębia od początku roku do on. i października wydobyto 57,290,103 centnarów metr. węgla. W porównaniu z tym samym okresem czasu roku ubiegłego wydobyto więcej o 6,160,931 centn. metr., co stanowi 9,9 procent.

— **Przeciw emigracji.**

Wobec zwiększenia wymagań, jakie w stosunku do ostatnich przybyłych partji emigrantów stawiają władze brazylijskie i niemożliwości znalezienia jakiegokolwiek zajęcia, centralny komitet emigracyjny polecił oddziałom swoim nie wszczynać starań u gubernatorów o wydawanie świadectw przejściowych emigrantom, wyjeżdżającym do Brazylii wbrew ostrzeżeniom komitetu.

— **Depesze niedoreczone.**

Ładzińska—akuszerka z Noworadomska.—Jan Rosiński z Mazowiecka.

Prawa języka polskiego

w publicznych szkołach początkowych.

Spółczesność nasze dopiero w ostatnich czasach zwróciła uwagę na początkowe szkoły t. zw. rządowe, w rzeczywistości utrzymywane przez gminy wiejskie i miasta. Nic więc dziwnego, że o programach tych szkół, o przepisach stosujących się do nich, wiadomości są bardzo skąpe, przedstawiając otwarte pole dla nadużyć z jednej strony, bałamuctw zaś, szerzących się wśród opinii publicznej — z drugiej.

Tym się tłumaczy efekt, jaki wywołały u nas nowe przepisy, wydane przez ministra oświaty, w sprawie języka wykładowego w szkołach dla „inoplemieńców”. Wprowadzały one w nauczaniu początkowym wyłączność języka państwowego, to też służyły za najpotężniejszy argument przeciwnikom sieci szkolnej. Oto jednak, co w sprawie tej ogłosił zarząd warszawskiego okręgu naukowego:

„W niektórych czasopiśmie zamieszczona została wiadomość o wydaniu przez ministerjum oświaty nowych przepisów o szkołach początkowych dla „inoplemieńców”. Sens tych wiadomości polegał na tem, że na zasadzie nowych przepisów prawie zupełnie usuwa się ze szkół dla inoplemieńców naukę języka ojczystego. — Zupełnie nie dotykając tłumaczenia przez czasopiśmie sensu przepisów, zarząd warszawskiego okręgu naukowego uważa za rzecz niezbędną z tych przepisów przytoczyć tekst paragrafu 12-go:

„Przepisy niniejsze posiadają moc obowiązującą w okręgach naukowych: kazańskim, orenburskim, odeskim, kaukaskim, zachodnio-syberyjskim, oraz w guberniach i prowincjach, będących pod zarządem kraju turkistańskiego, również general-gubernatorstw: irkuckiego i nadamurskiego. Dla warszawskiego okręgu naukowego przepisy te nie posiadają mocy obowiązującej.”

Jesli więc nowe przepisy u nas nie obowiązują, to następuje pytanie, jakim powinno być według istniejącego prawa nauczanie początkowe w Królestwie i jaki zakres posiada w nim język polski.

Odpowiedź nie jest zbyt łatwa, gdyż w tej sprawie istnieje wiele uzupełniających się postanowień, zawartych zarówno w ogólnej ustawie o zakładach naukowych, jak i w rozkazach Najwyższych, okólnikach i ministerjalnych, rozporządzeniach kuratora itp. Przytaczamy najważniejsze z nich.

Ustawa zakładów naukowych Zb. Pr. T. X cz. I.

Art. 396. Uwaga 2-ga (z roku 1906).

„Najwyżżej rozkazano: 1) postanowić, że we wszelkiego rodzaju zakładach naukowych okręgu naukowego warszawskiego, powinna być wyznaczona dostateczna ilość godzin na wykład religii i języka polskiego; 2) potwierdzić, że nauczanie języka polskiego w szkołach początkowych a dla żyjących również i w zakładach naukowych średnich, odbywać się powinno w języku polskim.

Uwaga niniejsza stosuje się również do art. 1674, 1675, 1908, 2556, 2562, 3000 i uwagi 1-ej; 3204 i uwagi; 3687, 3691, — z 1905 roku 6 czerwca zbiór praw 931 postanowienie minister. I, II.

Art. 3687. We wszystkich szkołach początkowych miejskich, gminnych i wiejskich, dzieci uczyć się powinny z zachowaniem przepisów, zawartych w art. 3686, przedmiotów następujących:

1) religii według krótkiego katechizmu odpowiedniego wyznania, oraz modlitw i historii świętej; 2) czytania i pisania po rosyjsku; 3) czytania książek drukowanych, oraz pisma ręcznego w języku ojczystym, wraz z niezbędnym przytem objaśnieniem; 4) kaligrafii w tymże języku; 5) pod-

stawowych zasad arytmetyki — wraz z pojęciem o miarach, wagach i monecie, używanych w państwie i w guberniach Królestwa Polskiego. Tam, gdzie język polski nie stanowi języka ojczystego mieszkańców, odnośne zgramadzenia mogą, jeśli uznają za potrzebne, dodać do liczby wykładowych przedmiotów naukę czytania i pisania po polsku. Niezależnie od tego dzieciom mogą być wykładane wiadomości praktyczne z dziedziny niektórych wskazanych w art. 3693 przedmiotów, szczególnie pożytecznych ze względu na miejscowe warunki życia mieszkańców (1864 r. 30 sierpnia, Dziennik praw. t. 62, str. 334, Ukaz Najwyższy, art. 62; 1868 roku 29 lutego (45544); 1870 r. marca Najwyżżej zatwierdzony raport głównozarządzającego II wydziałem własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarii; 1871 r., 2 grudnia (50248); 1885 r. 5 marca (2791) art. 2).

Nie dość jasno sformułowane w powyższym przepisie co do wykładu arytmetyki znajdują uzupełnienie w Rozkazie Najwyższym z dnia 27 października 1905 roku, wydanym na mocy najpoddańszego raportu prezesa Rady ministrów.

„Aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia w drodze prawodawczej odnośnych kwestji, nadać ministrowi oświecenia publicznego prawo 1) pozwalania, by przy wykładaniu arytmetyki w szkołach początkowych jednoklasowych, jako też w pierwszych klasach pozostałych szkół początkowych okręgu naukowego warszawskiego, o ile w szkołach tych większość uczących się stanowią polacy lub litwini, używano oprócz języka rosyjskiego również języka polskiego i litewskiego”.

Co do wykładu religii znajdujemy wyjaśnienie w Najw. zatw. 6 czerwca 1905 r. postanowieniu komitetu ministrów „o sposobie wykonania punktu siódmego Ukazu Najw. 12 grudnia 1904 roku w stosunku do gubernji Królestwa Polskiego”.

Art. 1. „We wszystkich zakładach szkolnych warszawskiego okręgu naukowego wykład religiji wyznania rzymsko-katolickiego odbywa się w języku ojczystym uczniów, przyczem wykład ten winien być poruszony drewnianym tegoż wyznania, — a tylko w razie ich braku — nauczycielom świeckim, ale nie inaczej, jak tego samego wyznania, dla wykładu religiji i języka polskiego winna być przeznaczona dostateczna liczba lekcji”.

Wreszcie w szkołach początkowych rządowych ma być uwzględniona historia Polski w zakresie wskazanym przez rozporządzenie kuratora okręgu z 18 września 1906 roku nr. 20.190. „Wskazówki co do ustanowienia jednostajnego trybu wykładania w szkołach początkowych”.

Wiadomość, z historii polskiej nauczyciel podaje na lekcjach, przeznaczonych na język polski, za pomocą komentowanego czytania urywków treści historycznej z książki do czytania drzyjętej, przyczem w rezultacie tego uczniowie kończący szkołę powinni być zaznajomieni z wybitnymi postaciami i faktami historycznymi, jakimi np. z liczby postaci tych są: Mieczysław I, Bolesław Krzywousty, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt August, Stefan Batory, Jan Sobieski, i z liczby faktów: chrzest Polski, bitwa na Psim polu i pod Płowcami, założenie akademji w Krakowie, połączenie Litwy z Polską, klęska krzyżaków pod Grunwaldem, pokój w Toruniu, zwycięstwo nad turkami pod Wiedniem.

W tym celu, oprócz komentowanego czytania, nauczyciel może prowadzić z uczniami we wskazanym powyżej zakresie pogawędki przy czytaniu urywków treści historycznej z książek, znajdujących się w uczniowskiej bibliotece, a również może podawać uczniom wiadomości historyczne o mieście lub miejscowości, w której znajduje się szkoła, jakimi np. są: wiadomości o czasie założenia miasta, o jego przeszłości, o zach-

wanych zabytkach starożytnych dawnej miejscowości”.

Z powyższego widzimy, że poza obowiązującym minimum, nauczyciel ma pozostawioną w dziedzinie historii możliwość rozwinięcia w pogawędkach innych tematów, stosownie do swego wyboru.

Na zakończenie musimy dodać, że wszystkie te przepisy się stosują do całego Królestwa Polskiego z wyjątkiem gubernji chełmskiej, która została przyłączona do okręgu naukowego kijowskiego.

Sprawa Ronikiera.

Świadek aresztant Domański, obywatel ziemski, skazany na rotę aresztantek za fałsz weksłu, siedział na Pawiaku razem z Siemińskim, oskarżonym razem z Ronikierem i Zawadzkiem o zabójstwo St. Ch. Siemiński bardzo strapiony, biadał nad swą dolą i opowiadał szczegóły zabójstwa. Z opowiadań Siemińskiego wynikało, że on i Ronikier są niewinni; tajemnicę zaś zbrodni może odsłonić Zawadzki i szwagier jego, obecnie katorżnik, Więckowski.

Świadek Hipolit Ryter, katorżnik, skazany na 10 lat katorgi za rozbój, na Pawiaku siedział razem z Zawadzkiem i od niego wie, że nie Ronikier jest winien, lecz szwagier Zawadzkiego. Potwierdza zeznania Domańskiego, powołując się na to, że wie szczegóły sprawy od Zawadzkiego. Dalej Ryter opowiada, że Ronikier dał mu weksla na 10,000 rb. dla Kamieńca za odnalezienie ludzi, którzy jechali razem z Ronikierem do Lublina. Ronikier miał wówczas ceratę związaną wstążką i podarował dzieciom pani, która jechała z nim.

Adw. Nowodworski prosi o ustalenie, że Ronikier na poprzednich rozprawach nie mówił o ceracie, lecz o planach swego majątku, które to plany wioził do Lublina do geometry. Izba ustala tę okoliczność. Ronikier wyjaśnia, że wioził wtedy i plany i ceratę, poprzednio mówił o planach, obecnie mówi o ceracie.

Na żądanie obony arządzone konfrontacje: Więckowskiego (brat Zawadzkiej) z Domańskim i Ryterem. Więckowski zeznaje, że w zabójstwie nie tylko nie brał żadnego udziału, lecz wogóle nic nie wie. Skonfrontowano również Domańskiego z Siemińskim. Siemiński utrzymuje, że żadnych rozmów o zabójstwie z Domańskim nie prowadził.

TELEGRAMY.

„Quo Vadis” niebezpieczne. Wrocław 12. Z Frankensteina donoszą, że uczniom gimnazjum tamtejszego zabroniono uczęszczania na przedstawienia obrazu na tle powieści Sienkiewicza „Quo Vadis” w kinematografie.

Obrały w Radzie państwa nad samorządem.

Petersburg 12. W Radzie państwa w dalszym ciągu toczą się obrady nad projektem samorządu w Królestwie.

Artykuł w redakcji Dumy, dotyczący dozoru administracji nad uchwałami rad i zarządów miejskich, Rada państwa większością głosów odrzuciła, przyczem głosy były nierówny.

W większości głosowała, prócz prawicy, również i część centrum. Poprawka Zinowiewa odpadła.

Przeciw dumskiej redakcji artykułu przemawiali obok Durnowy i Stiznowskie, także przedstawiciel rządu.

Postawie rosyjscy o uchwale. Petersburg 12. Kadeci, postępowcy i większość październików w Dumie z oburzeniem mówią wczorajszym głosowaniu w Radzie państwa. Opozycja dumską, zdaniem wybitnych postów, będzie głosowała w sprawie projektu zgodnie z decyzją Koła polskiego.

Nacjonalista Sawienko: „Obecnie wszyscy zrozumieją, że z taką Radą państwa praca jest niemożliwa. Nie

można dławieć dwudziestoseściomilijowego narodu polskiego. Wobec hasła zrzuconego przez Rade: „Rasja dla Rosjan”, wypływa logiczny wniosek: „Polska dla Polaków”.

Prawicowiec Sinadino: „Projekt samorządu dla Królestwa należy przeprowadzić w porządku artykułu 87 praw zasadniczych.”

Petersburg 12. Posłowie Rady państwa z grupy lewicowej podkreślają, że w samym gabinecie, jak się to wczoraj dobitnie ujawniło, niema jednoci co do sprawy polskiej; najlepszym dowodem tego była nieobecność na wczorajszych rozprawach w Radzie — ministrów: komunikacji, Ruchłowa, sprawiedliwości, Szczegółowowa, i rolnictwa, Kriwoszeina.

Postawie polscy o uchwale. Petersburg 12. Prezes Koła polskiego w Dumie, Świeżyński: „Sądzę, że Koło polskie w Radzie od poprzedniego punktu widzenia na tą sprawę nie odstupi”.

Posel Świećicki: „Lepiej bez samorządu, niż bez możliwości używania języka ojczystego.”

Posel Harusewicz: „Polacy projektu samorządowego bez praw językowych nie przyjmą.”

Petersburg 12. Dzisiaj odbyły się narady przedstawicieli społeczeństwa polskiego w Petersburgu, oraz posłów polskich do Dumy i Rady państwa. Punkt widzenia posła Świećickiego zyskuje uznanie.

Powrót gen-gubernatora Skatona.

Petersburg 12. Otrzymało tutaj informację o polepszeniu się zdrowia generał-gubernatora warszawskiego, Skatona, który powraca do Warszawy w końcu grudnia.

O obrazie majestatu.

Berlin 12. Przeciw sojalicie Wendelowi, wytoczony został, jak donosi socjalistyczny „Vorwärts”, proces o obrazie majestatu, której dopuścił się on na jednym z zebrań publicznych w Hochst.

Francja i Włochy.

Paryż 12. Tutejsza ambasada włoska zaprzecza pogłoskom, jakoby mocarstwa trójprzymierza miały plany zabiorcze w stosunku do Francji. Polityka trójprzymierza, skierowana jest jedynie do samoobrony i nie ma żadnych celów zabiorczych.

Prezes Szwajcarski.

Bern 12. Na prezenta Rady związkowej wybrano Hofmana, b. wiceprezenta.

Strejk pocztowy w Anglii.

London 12. Strejk urzędników pocztowych zdaje się być nieunikniony. Wybuchnie on prawdopodobnie jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Demobilizacja Serbji.

Białogród 12. Król Piotr serbski ogłosił dekret demobilizujący korpusy: morawski i driński.

Mowa polska w delegacjach austriackich.

Wiedeń 12. Na posiedzeniu delegacji austriackich poseł Czajkowski w mowie swej, podkreślił ogromne znaczenie położenia Austro-Węgier, jako wielkiego mocarstwa, specjalnie dla polaków. Ogłoszenie niepodległości Albanji nie może nie wywrzeć głębokiego wrażenia na narodzie polskim. Na rzecz polaków przemawia zarówno tradycja, jak siła liczebna. Tylko w Austrii polacy znaleźli uznanie swej indywidualności narodowej i obronę swych praw narodowych.

Następny mówca b. prezes ministrów baron Beck, między innymi oświadczył, że punkt ciężkości polityki wewnętrznej widzi w ostatecznym rozstrzygnięciu kwestji narodowościowej w obu częściach monarchji.

Z Zawiercia.

(Kor. własna „Gońca Cz.”)

— Z Kiermaszu Tow. Dobroczyńności.

Otwarcie kiermaszu przedświątecznego nastąpiło w sobotę wieczorem t. j. 6 b. m. Kiermasz trwa trzy dni. W sobotę i poniedziałek kiermasz cieszył się mniejszym powodzeniem

TEATR „URANJA“

!!TELEGRAM!!

W sobotę dnia 13 b. m.

tecz za to w drugim dniu publiczność dopisała, zapelniając po brzegi salę kiermaszową, która była przez p. Michała Stypkowskiego pięknie udokoronowana.

W ozdobnych kioskach nadobne panie gospodynie uprzejmie zapraszały gości do zakupu.

Kiosk z niespodziankami gwiazdkowemu miał znakomite powodzenie i wyzbili się wszystkich swoich towarów, dzięki energii pp. Mejerowej, Ruszkowskiej, oraz pp. Tusiewiczza i Zandlewiczza.

Cukiernia i bufet cieszyły się mniejszym odbytem, obsługiwane przez panie, którym należało się wyrazić podziękia.

Znacznym dochód przyniosły żywe kwiaty.

Dział rozdawnictwa „prezentów“ dla dzieci był w formalnym obłędnym, gdzie rozbawiona dziatwa za pomocą wędki wyciągała z głębokiego „przerębla“ zabawki.

Najokazalej zaś przedstawiał się dział wystawy robót z 3-ich Ochron akc. tow. „Zawiercie“, gdzie gustowne, artystycznie wykonane, robotki dzieci wprowadzały w podziw zwiedzających kiermasz. Oprócz robót, wchodzących w zakres słoju, wystawiono roboty późnoszycze, bielizniarskie, guzikarstwo ozdobne i wiele innych, wyłącznie przez starsze dzieci wykonane, pod kierunkiem swietych i sumiennych pań: Nebel, Lubke, Mikuckiej i Ludwizanki.

Kiosk naszego „Gońca Czeszostka“, z pocztą i pocztówkami miał wielkie powodzenie.

Kinematograf znakomicie funkcjonował i dał bogaty program.

Deklamacje i monologi p. Tadusza Łaskoczyńskiego bawiły znakomicie gości i wywoływały burzliwe oklaski, a niezmoderowana i dzielnie wyćwiczona orkiestra fabryki „Zawiercie“ pod batutą p. Romana Lamparskiego przyczyniła się znacznie do wesołego i przyjemnego spędzenia czasu w ciągu 3 wieczorów.

Zysk z Kiermasza wynosi z górą 600 rubli. Jest to, jak na Zawiercie nie tak dużo, ale jednakże stanowić będzie pokazy zasilek dla Tow. Dobroczynności, znajdującego się w ciągłej potrzebie zasilków pieniężnych.

Ogółem odwiedziło Kiermasz 800 osób, w tej liczbie 300 dzieci. Jak na 45,000 mieszkańców Zawiercia, jest to liczba wprost śmieszna. Robotnicy kiermaszem zainteresowali się bardzo słabo.

Żydzi wstrzymali się od poparcia Tow. Dobroczynności. F. B.

Hurtownia w Myszkowie.

Wczoraj po południu odbyło się zebranie organizującej się w Myszkowie Hurtowni spożywczej.

Posiedzenie zagalę proboszcz miejscowy ks. Marceł Jeziernski, wyjaśniając zgromadzonym dotychczasowy przebieg sprawy. Następnie na przewodniczącego obradom powołano ks. Urbańskiego, znanego działacza na polu przemysłu ludowego, obecnie proboszcza w Koziegłówach, który na asesorów zaprosił umyślnie przybyłych: redaktora „Spolem“ p. Stanisława Wojciechowskiego i redaktora „Głosu Ludu“ p. J. Sיעińskiego, a na sekretarza proboszcza par. Janów ks. Bochenka.

Po odpowiednim przemówieniu przewodniczącego, zabierali głos pp. Wojciechowski, Sיעiński, ks. Olczakowski prob. z Pińczyc, ks. Pięński, prob. z Koziegłó, ks. Jeziernski, pp. Olszewski, Borowski i inni, po czym uchwalono uprosić obecnych na zebraniu proboszczów, żeby zajęli się zbieraniem w swoich parafjach

zadeklarowanych udziałów i zachęcić innych do tej nowej kooperatywy. — Stwierdzono, że do tej pory zadeklarowano rb. 3000, a jeszcze 4 razy tyle wpłynię od ludzi dobrej woli, dbałych o unarodowienie handlu. Prawdopodobnie i miejscowe fabryki: Stejnhaгена i Weera, Baueretza, Szmelcera i Pohulanki, przychylnie odnieją się do tego zamierzenia i popara je swymi większymi udziałami. Hr. K. Raczyński ze Złotego Potoka również obiecał sprawę tę poprzeć swoim udziałem.

Następne zebranie wyznaczono na 9 stycznia r. p.

Ujęcie bandytów w Myszkowie.

Wczoraj pociągiem popołudniowym do Myszkowa przybyło 3 podejrzanych młodych ludzi, w których poznano tych samych bandytów, którzy w dniu 24 listopada zrabowali kasetkę niesioną przez robotnika Flaaka ze stacji towarowej do Zawierci. Bandyci udali się w kierunku Pohulanki, gdzie jeden z nich został w sklepie palto i następnie weszli do lasu. Po lesie błądzili dosyć długo, czegoś szukając. Zrodziło się więc podejrzenie, że tam ukryli kasetkę zrabowaną i broń jaką wtedy mieli i wczoraj zamierzali to wszystko zabrać.

Zawiadomiona policja otoczyła las i idąc ku bandytom pierścieniem, ujęła wszystkich trzech.

Takiego wyniku swojej wyprawy nie spodziewali się rabusie, co wyraziło się w ich przestraszeniu.

Przy rewizji znalezione przy nich po 3 czapki, zamieniające wygląd twarzy, oraz cenne pierścienie. Paszportów, stwierdzających osobistość, opryszkowie nie posiadali i byli zupełnie bez grosza, liczyli widocznie na łup.

Podczas badania doraźnego, nie umieli się zupełnie wylęgłymować, a gdy uszyli, że są poznani, jako rabusie kasetki, nie oponując, ujawnili twroge i zmieszanie. Odwieziono ich pod silną eskortą do Będzina. Nazwiska ujętych bandytów jeszcze nie są stwierdzone.

KRONIKA.

Dziś jeszcze.

Dziś jeszcze przez cały dzień administracja naszego „Gońca Czeszostka“ i osoby upoważnione przyjmują ogłoszenia do „Numeru Gwiazdkowego“, bogato ilustrowanego, z kalendarzem, który ukaże się jutro w niedzielę 14 b. m.

Przedłużyli termin dla tego, iż chcemy, ażeby w numerze jutrzejszym nie zabrakło ani jednej firmy, mogącej z otwarciem czołem polecić kupującym swój towar, jak również uczciwie ceny. Pragniemy też, by jutrzejsze wydanie naszego pisma było możliwe najbardziej wyczerpującym informatorem, ułatwiającym orientowanie się ogółu w czasie przedświątecznym.

— Wotywa.

Jutro w niedzielę 14 grudnia w nowym kościele św. Rodziny o godz. 10 rano odbędzie się wotywa, zakupiona na własną intencję przez pracowników oddziału mechanicznego fabryki tow. akc. „Stradom“ czyli „Szpagaciarnia“

— Zebranie Towarz. Opieki Szkolnej.

Zarząd Czeszostchowski Oddziału Towarzystwa Opieki Szkolnej gub. Piotrkowskiej urządził w sali Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Staszycza zwyczajne zebranie jutro w niedzielę 14 grudnia b. r. o g. 2 i pół

Przyjeżdża do „URANJI“ słynna na cały świat

M-lle FRANKARIO

ELEKTRO — TRANFORMATORKA.

M-lle Francario w ciągu swoich Występów zapozna widzów ze wszystkimi częściami świata Europą, Azją, Afryką, Ameryką i Australją M-lle Francario obdarzona Najwyższymi podarunkami. M-lle Francario wobec olbrzymiego repertuaru będzie zmieniać swój program co dwa dni.

po poł. O ile nie zbierze się dostateczna liczba członków, następane zebranie odbędzie się tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 3 i pół po południu.

Porządek dzienny zebrania: 1. Zagajenie, 2. Wybór przewodniczącego, 3. Sprawozdanie Zarządu, 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. Wybór 5-ciu członków zarządu, 6. Wybór Komisji rewizyjnej, 7. Wolne wnioski członków.

— Zebranie Tow. Ogrodniczego.

Jutro w niedzielę 14 b. m. o g. 3 po poł. w lokalu Spółki ogrodniczej odbędzie się miesięczne zebranie członków Czeszostchowskiego Tow. Ogrodniczego.

Oto porządek dzienny zebrania: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 2) Sprawozdanie Komisji w sprawie piątkowego handlu na Starym Rynku, 3) Kwestja założenia Kasy pożyczkowej-oszczędnościowej, 4) Wolne wnioski i 5) Rozłosowanie roślin między członków.

— Zebranie „Lutni“ w Rakowie.

W niedzielę 21 b. m. o g. 1 i pół po poł. w hali fabrycznej odbędzie się ogólne zebranie członków „Lutni“ w Rakowie porządek dzienny zebrania obejmuje: Wybór przewodniczącego, odczytanie protokołu ostatniego ogólnego zebrania, sprawozdanie i bilans za rok 1913, zatwierdzenie budżetu na rok 1914, wybór nowych członków zarządu, wolne wnioski i interpelacje.

— Odczyt na Tow. Dobroczynności dla Chrześcjan.

Jutro w niedzielę 14 b. m. o g. 6 po poł. w dużej sali Tow. Dobroczynności dla Chrześcjan przy ul. Staszycza p. Jarosław Chelmiński wygłosi odczyt o telegrafii bez drutu. Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. Część dochodu p. Ch. przeznaczy na rzecz Tow. Dobroczynności.

Napad i rabunek.

Onegdaj w czwartek 11 b. m. o godz. 10 i pół wieczorem, na jadącego do Czeszostchowy szosą Kłobucka, warszawianina, Szlamę Rozena, we wsi Grabówka napadło trzech nieuzbrojonych bandytów w wieku 26—28 lat, którzy zabrali Rozenowi 18 rb. 60 kop. gotówką, dowody legitymacyjne oraz scyzoryk, poczem zbiegli w kierunku wsi Lgota. Na wieś o wypadku naczelnik straży ziemskiej podp. Makowskiej na czele silnego oddziału strażników konnych udał się w pościg za bandytami. Wyniki pościgu na razie nie wiadome.

— Związek przedzalników bawelny.

We Frankfurcie n/M. odbyła się konferencja związków przedzalników bawelny, na której ustalono powołać do życia ściślejszą organizację dla obrony interesów niemieckiego przedsiębiorstwa bawelny. Zjednoczone w tej organizacji związki reprezentują 10 mil. wrzecion.

Ujęcie bandytów.

W tych dniach wykryto bandę złodziejską, która bezkarnie grasowała w Zagłębiu Dąbrowskiem. Część członków bandy aresztowano w Będzinie, reszta zaś w Zawierciu. Banda składa się z następujących członków: Waclawa Dobosza z Czeszostchowy, Szymona i Florentyny Gołębiowskich z Sosnowca, Ignacego Plesińskiego z Żarek, Piotra Karwa z Ogrodzińca, Stanisława Kosa z Kielc, Lucjana Żymnickiego z Radomska i Henryka Reszkiego z Warszawy. Przy aresztowanych znaleziono rzeczy, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży; srebrną oksydowaną kłamek do paska damskiego, 28 niklowych obrączek, jedną

złotą obrączkę, jeden złoty breloczek do damskiej dewizki, jeden srebrny zegarek z dewizką, jeden zegarek złoty, damską torebkę ręczną i jedną srebrną oksydowaną bransoletkę, wysadzana kamieniami. Dalsze śledztwo w toku.

— 55,000 rb. na szkoły.

Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził pożyczkę z rezerwowego kapitału budowlanego w sumie 55,000 rb., którą Magistrat częstochowski zaciągnie na założenie elementarnych szkół miejskich, związane z wprowadzeniem u nas powszechnego nauczania.

— Plany do zatwierdzenia.

Na ręce odnośnych władz częstochowskich wpłynęły następujące plany do zatwierdzenia: 1) Jakuba Goldacha (Koszarowa 19) plan szopy, która będzie mieściła zakład bednarski; 2) Marcelego Olejnika (Zawodzie) plan piętrowego domu mieszkalnego i 3) Franciszka Czekaja—plan parterowego domu mieszkalnego z komórkami, który stanie przy szosie, prowadzącej do wsi Grabówka.

— Otwórcie Palestyny.

Prasa żydowska otrzymała depeszę, że władze tureckie usunęły ostatnie przeszkody, jakie jeszcze stawały na drodze emigrantom-żydom. Otdąd mogą oni swobodnie przybywać do Palestyny bez żadnych przeszkód.

Czy teraz jednak żydzi ruszą tłumnie do Palestyny, wątpić należy. Wolą oni być „męczennikami“ tam, gdzie ich „bojkotują“ (samoobrona).

— Ciężka kradzież.

Po przybyciu na stację Zawiercie pociągu towarowego przy jednym z wagonów zauważono brak plomby, a po sprawdzeniu towaru okazał się brak 50 płyt ołowiu wagi 50 pudów. Przy poszukiwaniach, część płyt znaleziono w lesie kromosławskim.

— „Z“ „Odeon“.

Miłą atrakcją uzupełniającą program kinematograficzny w „Odeonie“ stanowią do wczoraj komedia kostiumowa tłum. z francuskiego p. t. „Uszciskajmy się“.

Artyści spisywali się bardzo dobrze. Tak więc na wyróżnienie przedewszystkiem zasługują zasłużony artysta, kierownik sceny p. W. Gloger. Następnie miłośka Berta p. Adamowiczówna oraz wiceherabia Bernatowicz i Wagner.

— Przewóz bagażu.

Koleje tutejsze otrzymały wiadomienie, że ministerjum poleciło nowe przepisy, o przewozie bagażu za kwitami imiennymi wprowadzić od 14 grudnia r. b. Nowe przepisy nie wymagają przesyłania osobno pocztą kwitu adresatowi. Odbierający zgłasza się na stację i po wymienieniu swego nazwiska, potwierdzonego paszportem, otrzymuje wysłany na jego imię bagaż.

— Z przemysłu węglowego.

We wszystkich kopalniach Zagłębia od początku roku do on. i października wydobyto 57,290,105 centnarów metr. węgla. W porównaniu z tym samym okresem czasu roku ubiegłego wydobyto więcej o 6,160,931 centn. metr., co stanowi 9,9 procent.

— Przeciw emigracji.

Wobec zwiększenia wymagań, jakie w stosunku do ostatnich przybyłych partii emigrantów stawiają władze brazylijskie i niemożliwości znalezienia jakiegokolwiek zajęcia, centralny komitet emigracyjny polecił oddziałom swoim nie wyszczynać starań u gubernatorów o wydawanie świadectw przejściowych emigrantom, wyjeżdżającym do Brazylii wbrew ostrzeżeniom komitetu.

— Depesze niedoreczone.

Ładzińska—akuszerka z Noworadomska.—Jan Rosiński z Mazowiecka.

Wyzysk robotników.

Generalny konsul rosyjski w Londynie zawiadomił odezwa policmajstrów poszczególnych miast i gmin, iż w angielskich hutach szklanych, przeważnie zaś w fabrykach flaszek robotnicy polscy z Królestwa wyżytkiwani są w sposób straszliwy. Wobec tego konsul prosi o ostrzeżenie robotników, udających się na robotę do Anglii.

„Przegląd Pożarniczy.”

„Przegląd Pożarniczy”, czasopismo poświęcone sprawom i organizacji pożarnictwa krajowego, w nr. 12, ostatnim z pierwszego roku wydawnictwa daje urozmaiconą treść opisową, wskazówki techniczne oraz liczne korespondencje i kronikę bieżącą. Złączony do tegoż numeru spis rzeczy, na który się złożył szereg artykułów programowych i fachowych, świadczy o pożyteczności pisma i potrzebie tego rodzaju wydawnictwa w piśmiennictwie ojczystym. Z początkiem r. 1914 „Przegląd Pożarniczy”, nie uszczuplając ram dotychczasowych, wprowadza jeszcze specjalny dział ekonomiczny, mający na celu wszechstronnie zobrazować zadania i stan pożarnictwa krajowego. W dziale ekonomicznym pomieszczane będą artykuły dotyczące statystyki palności w kraju, oraz omawiane będą sprawy, mające łączność z teorią i praktyką ubezpieczeń od ognia.

Pozary.

Ostatnio czerwony kur nawiedził następujące wsie okolizne:

We wsi Kiedrzyń spłonął dom mieszkalny Antoniego Szklarzyka, asekurowany na 420 rb. oraz obora, asekurowana na 110 rb. Nadto straty w nieruchomościach wynoszą 20 rb.

We wsi Kawodrza Górna spłonął dom mieszkalny Piotra Gajewczyka, asekurowany na 300 rb. oraz obora, asekurowana na 20 rb. Straty w nieruchomościach wynoszą 260 rb.

We wsi Rększowice w tejże gminie spłonęła stodoła i obora Józefa Szymczyka, asekurowane na 80 rb. — Straty w spalonym sprzęcie tegorocznym wynoszą 100 rb.

Z handlu.

Jedna z miejscowych fabryk, wyrabiająca hafty i tiule wobec złego stanu rynku w Rosji i niesumiennos-

ci odbiorców znalazła się w trudnościach płatniczych i zmuszoną jest do zaprzestania fabrykacji.

Nagle zgony.

We wsi Przyrów zmarła na aneurizm serca 26-letnia Marjanna Braksator.

We wsi Zimnawoda w tejże gminie zmarła nagle 64-letnia Marjanna Grundysówna.

O zwiłki noworodka.

Siedemnastoletnia mieszkanka wsi Walenczy w gm. Opatów, Marjanna Janikówna, powiła martwe dziecię płci męskiej.

Władze administracyjne podejrzewają, iż J. niemowlę udusila, przeto wdrożono w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Tabela nieurzędowa

wygranych w ciągnięciu V klasy 201 loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

Jako w 4-ym dniu 12 grudnia 1913 r. wyszły następujące główne wygrane:

Rb. 4000 na n-r 14710 Rb. 2000 na n-r 6640 Rb 1000 na n-ra 7753 7823 19149 21756
Rb. 400 na n-ra 2701 11451 16561 17667 18558 18419 21357 22904 Rb 200 na n-ra 3482
4901 5796 6420 10570 14146 14223 14226 16901 17851 17885 18481 20553 21226 Rb. 100 na
n-ra 1750 2475 4171 4881 7253 7651 7712 9097 9948 10627 11776 13765 14880 15026 17463
18243 21404 22618 23157

Pe rubli 80 wygrały 8-ry:

431329	2543	4036	6292	6940	8093	9307	1059	12205	13514	14927	16357	17978	19274	804	21668	
108	62	49	70	318	42	200	53	671	12	41	15015	85	81	386	9	700
15	89	613	89	63	58	14	96	95	349	605	18	90	18013	438	43	19
35	422	359	181	87	83	25	437	725	60	58	08	420	47	77	47	24
70	814	811	51	404	89	65	60	88	428	72	12	56	87	608	50	37
77	15	19	248	11	90	56	77	845	81	86	31	87	94	19	60	73
225	33	60	307	72	7031	69	85	71	516	741	70	512	118	44	89	819
304	49	926	57	32	41	70	543	909	35	884	241	17	57	45	87	39
37	90	3015	413	94	96	94	63	15	83	62	364	21	66	49	912	970
46	715	21	590	98	103	329	80	32	97	902	407	35	288	56	28	2010
70	817	30	1	514	23	31	86	11020	656	31	25	44	305	68	1085	42
86	31	54	804	58	47	48	620	21	97	88	51	627	25	70	91	83
409	89	90	14	79	51	414	5	126	726	63	515	92	409	90	100	95
79	68	174	15	89	56	55	56	56	32	67	50	804	29	610	13	126
60	920	81	41	601	324	83	61	239	78	14042	70	53	96	91	15	29
91	2007	207	56	13	67	96	69	58	70	70	612	924	515	704	86	288
504	9	48	701	711	89	597	814	78	85	42	74	33	23	238	99	99
624	48	68	4	78	98	30	83	92	863	91	55	17045	54	50	40	401
39	134	84	35	937	476	96	915	349	80	102	74	96	69	59	308	28
56	35	389	49	45	91	602	1013	437	85	322	711	117	74	811	26	31
716	41	419	76	87	507	736	44	511	913	77	21	285	687	19	28	49
23	42	31	825	6010	9	64	93	40	41	79	93	371	768	57	61	66
46	89	39	70	135	78	74	98	49	51	84	807	79	92	20057	63	519
828	200	83	905	63	613	96	110	77	13102	437	52	439	99	49	74	32
903	11	512	10	92	723	815	647	12	64	56	48	864	145	87	89	36
28	36	43	40	99	37	21	36	50	17	83	87	55	913	67	89	684
50	42	68	48	217	41	24	44	79	89	505	547	58	58	56	400	742
93	74	629	61	54	824	35	54	83	222	8	65	78	89	84	2	53
98	88	52	5016	70	70	900	59	758	96	50	82	76	19099	205	22	836
1053	305	731	43	304	79	17	96	808	308	95	16042	503	18	6	29	82
77	50	36	85	18	92	77	209	927	25	605	70	99	88	448	67	925
92	63	837	129	69	910	85	66	36	27	35	74	665	108	68	72	60.
165	89	56	43	440	11	9025	337	49	30	30	109	68	27	56	76	23038
97	404	69	58	530	56	35	54	12014	45	714	11	806	47	508	95	65
203	18	931	90	715	68	63	69	98	6	16	21	7	207	70	624	121
979	519	45	96	18	92	208	464	103	458	70	65	54	26	687	29	37
92	24	84	247	884	8024	30	506	45	76	802	245	68	70	702	57	216
805	42	4001	89	86	32	67	25	49	612	68	315	952	73	65	74	24

237 47 92 332 67 487 58

I-2 WYKŁADY KULINARNE ZA POMOCĄ SAMOUCZKA.

Kompletny kurs do samodzielnej nauki. „Kuchnia mięsna i postna”, około 1000 przepisów potraw, napojów, ciast kompotów, konfitur, deserów, pasztetów i t. p. 300 stron ozdobnego druku. Cena z przesyłką za zaliczeniem pocztowym rb. 2 k. 60. RADY, jak prowadzić wzorowo gospodarstwo domowe, przepisy na oszczędne i pożywne obiady, wraz z dodatkami, jak należy krajać mięsa, upiększać stoły i ubierać gości, około 100 str. z ilustracjami. Cena rb. 1 k. 20. Oba wydawnictwa razem rb. 3 k. 35 (można nadać markami. Z zamówieniami należy zwracać się jedynie do J. A. PETERSA, Petersburg, Peterburskaja) stor. Bolszoj prosp. 56

Do wynajęcia

z wyjązdu sprzedam bułec, biurka, sały, pianino godami od frontu w salonowe i różne meble Alekha. Wiadomość o adres papugę. Jasna 4 Adm. Gońca. 0897- m. 9 od 4-3. 1837-

Przyjmuję

obstalniki w dużych i małych ilościach wszelkiego rodzaju w dobrym gatunku wędlin i wędliniaków. Wypieże bita w całości świeża solona wyborowa słonina, szałki wieprzowe wędzone i świeże, mięso wieprzowe świeże wyborowe t. j. schaby i łopatki, mięso wołowe bez kości tak zwane bochenkowe używane do wyrobów kiełbas, bardzo w dobrym gatunku i trochę przysolona, mięso wiegłe bez kości z samych rądek, zdats do wyrobów kiełbas, żalki cięte o wagi od 10 do 15 f. w wyborowym gatunku wędzone i świeże. Ceny na wszystkie towary bardzo przystępne. Zgłaszaj się do Walerji Kłuk, mieszkającej w majątku ja nazwaz pomiędzy stajami Kłomencie Władów D. Z. W. W. 1853-

Zginięta

księżniczka oszrodośnośnośna Nr 13436. 1845

Sklep z mieszkaniem de wynajęcia

od Nowego Roku ul. Kamieniec 19 wiadom. Gońca przesyłać dla F. Gońca 18-12-1913-

Pokój

z kuchnią i pokojem kawalerski do wynajęcia Wiehulka 12. 1838-

Chrześcijański Fabryczny

Skład Fartuchów Zdobposzukuje się na Nr. 13. Chojnańska Dojazd 17 m. Oferty składaj do Adm. Gońca pod K. S. K. 1860

Poszukuje

się do interesu egzystującego od 1900 r. w spółka z pewnym kapitałem Wiadomość Częstochowa

Sprzedam

sklep sprzywoc-dystrybucyjny Krakowska 35

PERFUMERJE

w wielkim wyborze krajową i zagraniczną Poleca: skład materiałów aptecznych i farb

Wacława ORŁA w Częstochowie, III Aleja 46.

PIEKARNIA Marceliego Chmielewskiego

Bgz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesioną została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel. 654

Wyłączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach: Mleczarnia „Skrzydło” ul. Teatralna 11, — ul. Dojazd 13, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamieniec 21. Poleca na nadchodzą święta w dużym wyborze strucla i placki Również zawsze wyborowe mąkę i drożdża, pierniki z firm warszawskich. Przyjmuje się obstalniki.

0722 z poważaniem Marceli Chmielewski.

WIECNA SŁOWARNA WARTKOŚĆ WISZCZÓCI
Gwarancja zarobku 50 rb. mies.
Osoby, zasługujące na zaufanie, znajdują na cały rok przez nas zagwarantowany zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wykształcenie zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żądanie, po otrzymaniu 7 kop. mark.
Towarzystwo maszyn do trykotażu: THOMAS K. WITTICH-Kuhldt i Ska. Petersburg, Nowski 49/42-312

40 DNI 40

Bezpłatnie!!

Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku i łacinie, według naszych samouczków najnowszej metody (wszystkie inne reklamy) temu wracamy pieniędza. Cena samouczka jednego języka z przes. za pogr. poct. 1 rb. 10 k., 2-ch i 1 rb. 90 k., 3-ch 2 rb. 80 k., 4-ch 3 rb. 65 k. Obstalniki wypenia jedyny skład na całą Rosję: St. Petersburg. Peterb. Storona, Bolszoj per. 56. J. K. PETERS.

40 DNI 40

WODA, SOL I PASTYLE EMS
SA STOSOWANE SKUTECZNIE przy KAZLU, CHOROBY, KATARACH, INFLUENCJI, GRZEZE I T. D. SOL ZALEGANI SZCZEGOLNIE DO PLUKANIA I URHACZY.

BOL GŁOWY, MIGRENE
NATYCHMIAST USUWA MIGRENO-NERVOZIN BEZWARUNKOWO PIEWNY I BEZPEWNY. SA JUZ FALSYFIKATY. WIĘC ZADAC W APTEKACHSKIE. APT. PROSZKOWY WYRABIANZYCH TYLKO PŁOCHE: PODPISEM WYNAJAZCY A. GAŚCIEKNEGO na miotwie. PRZESTERDZ.

DOM MANDLOWY
ZDZISŁAW RYLSKI
CZĘSTOCHOWA 26
Określony i Flaminia tomatyczne ciężarowe, sprężynowe i elektryczne Stale na składzie.